

Napastnik Romy, Adem Ljajic udzielił wywiadu dla *Sky Sport*. Dziennikarze pytali go o kontrowersje po cieszyńce, jaką zademonstrował po голу w meczu z Torino.

Kontrowersyjna radość po голу z Torino?

- Dla mnie wszystkie gole są ważne, naprawdę. Również te łatwe są dla mnie ważne i piękne. Bardziej podobało mi się przyjęcie piłki niż bramka, popisałem się pięknym zagranie i mam nadzieję to kontynuować. Nie zrobiłem tego gestu bezpośrednio przeciwko komuś, ale to był taki moment, gdzie czułem, że muszę zrobić taki gest. Na koniec pojawiło się wielu komentujących i nie rozumiem czemu. Wiele razy biorą na celownik mnie czy niektórych moich kolegów, mimo że nie zrobiliśmy nic złego. Gramy zawsze, aby dać z siebie maksimum dla naszej drużyny, dla tych barw, które są dla nas ważne. To był taki moment, musiałem zrobić ten gest i tyle. Nie zrobiłem niczego przeciwko kibicom, bardziej przeciwko tym, którzy wypowiadają się w gazetach, którzy w nich piszą.

Najpierw Atalanta, potem wyjazd do Moskwy w Lidze Mistrzów.

- Obydwa mecze są bardzo ważne, tak samo jak wszystkie inne, które rozegrany do świąt. Każdy mecz jest dla nas ważny, jak finał, zawsze chcemy dobrze zagrać. Staramy się wygrać każde spotkanie, jest dla nas bardzo ważnym dobre granie naszej piłki, próbowanie przebywania cały czas przy piłce i strzelanie jak największej liczby goli. Również do Moskwy udamy się, aby grać naszą piłkę i zobaczymy.

Przeszłość w Fiorentinie?

- W sezonie z Montellą bardzo dojrzałem i teraz czuję się dojrzałszy, na boisku i również poza nim. Robię wszystko, aby pracować dobrze każdego dnia, dawać maksimum na treningach, jednak muszę zrobić jeszcze dużo rzeczy, aby stać się w pełni dojrzałym.

Przyszłość w Romie?

- Jeśli będą mnie chcieli, mogę tu zostać przez kolejne dziesięć lat, dla mnie nie ma problemu. Podoba mi się miasto, podoba mi się zespół, kibice.

Myślisz tak jak Garcia o mistrzostwie?

- Oczywiście. Również my, gracze, musimy przyjąć odpowiedzialność za to, o czym mówił trener. Myślimy tak samo, próbujemy i wychodzimy na boisko za każdym razem, aby wygrać. Jednak, jak mówiłem wiele razy, gramy mecz po meczu, zobaczymy co będzie na koniec. Staramy się, gdyż mamy z pewnością siłę, aby tego dokonać.

Autor: abruzzo